

NOWY CZAS

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalcy 45 mm) po 16 groszy. Ogłoszenia tekstowe po 1 złoty 50 groszy za 1 mm.

Jędrzejów 23/24 września 1943

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 60.
Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy, będą wracane stronom jedynie wówczas, gdy dołączono stosaną znaczką pocztową na opłacenie przesyłki zwrotnej — Ukazuje się 3 razy w tygodniu: we wtorek, czwartek, sobotę (niedziele). Prenumerata miesięczna 2.40 zł., z odroczeniem do domu 2.80 zł., pocztą 3.20 zł.

Milicja faszystowska podstawą przyszłej armji.

Wzwanie Mussoliniego do Włochów. — Ricci organizuje nowe kadry faszystów. — Cisza dookoła króla i Badoglio.

Rzym, 22 września. Mussolini wezwał ostatnio naród włoski, aby ujął w swe dłonie broń i przy boku swoich sprzymierzeńców wykresilił swoją hańbę. Milicja faszystowska ma stać się podstawą, na której znówu powstanie armja. Komendant milicji Ricci wezwał ostatnio młodych ludzi do 22 lat, aby zgłaszali się do milicji.

Wskazuje się przy tem na ofiary, poniesione przez żołnierzy, którzy w licznych bitwach wykazali swoje poświęcenie dla ojczyzny. O tych to ofiarach nie wolno zapominać. Ricci wyraża się w swoim manifestcie, że

Włochy muszą powstać do nowego życia i zająć w nowej Europie właściwe sobie miejsca.

Służba milicji faszystowskiej ma tymczasowo trwać tylko jeden rok i ma być zaliczona następnie na służbę wojskową.

Pewna ilość żołnierzy milicji już dzisiaj nosi znowu broń, jak o tem donoszą sprawozdania z północnych Włoszech, oraz pełni służbę porządkową w miastach.

Dookoła marszałka Badoglio zapanowała od pewnego czasu zupełna cisza i państwa aljańskie poświęcają mu niezwykle mało uwagi.

Również o królu i jego rodzinie prawie że się nie mówi.

W ostatnich dniach zapytywało się kilka angielskich dzienników, gdzie właściwie znajduje się Badoglio. Pewne biuro informacyjne w Anglii odpowiedziało na to, że znajduje się on w jakiejś miejscowości za frontem.

Przyszła więc chwila, kiedy Badoglio mógł po raz pierwszy wydać manifest do narodu włoskiego z głównej kwatery Eisenhowera. Zdecydował się on na oświadczenie, że „najwyższym obowiązkiem Włochów jest walczenie po stronie Anglików i Amerykanów”. Wezwał on równocześnie swoich rodaków do prowadzenia podjazdowej walki z Niemcami. Ciekawym jest, że manifest Badoglio wspomniany jest przez prasę anglo-amerykańską tylko na marginesie i zupełnie bez komentarzy. Jedynie w pewnym sprawozdaniu radiowym z Londynu powtarza się ten manifest, przyczem dodaje się uwagę, że Włosi z racji swojego usposobienia zupełnie się nie nadają do walki podjazdowej, o której myśli marszałek.

Z tego oświadczenia wynika jasno, jak mało sobie obiecują w Londynie po obietnicach Badoglio. Anglicy i Amerykanie skoncentrowali rozbrojone wojska w obozach, celem przeznaczenia ich do służby, jako przednie strażnice wojsk okupa-

Masowe pogrzeby poległych żołnierzy amerykańskich.

Madryt, 22 września. Donoszą z Buenos Aires, że nowojorski korespondent dziennika „Reason” pisze, co następuje:

„Od czasu, kiedy anglo-amerykańskie wojska weszły w kontakt z niemieckimi siłami we Włoszech, aljańscy stale usiłują przygotować opinie publiczną na dalsze ciężkie walki i na dłuższy okres trwania wojny. Przestrzega on przed zbyt optymistyczną oceną sytuacji wojennej aliantów. Piszcie on dalej, że jest to rzecz zadziwiająca, w jak krótkim czasie wojska niemieckie utworzyły front we Włoszech. Żołnierze brytyjscy, kanadyjscy i amerykańscy widocznie odczuli musieli to, że niemieckie wojsko jest bardzo silne.

Wyobrażenie o krwawych stratach wojsk Stanów Zjednoczonych pod Salerno daje doniesienie z Gibraltaru, stwierdzając, że podczas tej bitwy dokonano na otwartym morzu masowego pogrzebu poległych żołnierzy amerykańskich. Na łodziach desantowych i na brzegu nagromadziły się stopy trupów, tak, że nie było mowy o pochowaniu ich w ziemi. Celem zapobieżenia epidemii, wyznaczono specjalne oddziały, które zwłoki poległych wywoziły łodziami na morze, tam zaszywały je w cienkie płótno i obciążały kawałkami ołowiu, poczem po krótkiej ceremonii wrzucały do morza.

cyjnych pod dowódcami angielskimi i amerykańskimi.

Obozy te znajdują się pod bardzo ostrym nadzorem. Pewne części tych oddziałów Badoglio wprowadzono już do bezpośredniej strefy bojowej.

Wojska okupacyjne upatrzyły bylego następcę tronu Humberta, który zawsze ujawniał niezwykle dwulicowe stanowisko

wobec Mussoliniego i ustroju faszystowskiego, a w czasie zamachu stanu, jak się okazuje coraz wyraźniej, odgrywał ważną rolę, do podjęcia próby umożliwienia Anglo-Amerykanom wykorzystania przynajmniej najhandiebniejszej części kapitulacji, podpisanej przez Badoglio i zdradziecką dynastję sabaudzką. Otrzymał on mianowicie polecenie utworzenia z rozbrojonych żołnierzy wojsk najemnych.

Dalsze szczegóły z okresu uwięzienia Mussoliniego.

Rzym, 22 września. „Radio rządu faszystowskiego” podaje jeszcze kilka szczegółów z okresu uwięzienia Duce, których Mussolini udzielił osobście.

W pierwszych dwóch dniach swego uwięzienia nie posiadał Mussolini najniezbędniejszych rzeczy, a nawet nie miał pod ręką chusteczki do nosa. Dopiero później dostarczono mu na życzenie małą walizkę, zawierającą najkonieczniejsze przedmioty codziennego użytku. Równocześnie odebrał on lakoniczne doniesienie od Badoglio, o-

znajmujące, że absolutnie nie ma on uważać się za jeńca, ale, że raczej powinien przyjąć chwilowe swe położenie jako konieczną ochronę przed groźącym mu zamachem.

Z pewnym wzruszeniem opowiada Duce o wachmistrzu policji Negrelli, który ledwie panował nad sobą i z trudem powstrzymywał łzy, kiedy przyprowadzono uwięzionego Duce. Wreszcie Mussolini sam zmuszony był dodać mu otuchy, aby go uspokoić.

„Objekty polityki anglo-amerykańskiej”.

Sztokholm, 22 września. „Stokholms Tidningen” pisze w artykule wstępnym, że nie da się zaprzeczyć, iż pewne wynurzenia z czołowej strony brytyjskiej i północno-amerykańskiej skłoniły małe narody do zapytania, czy anglo-amerykańskie stosunki powojenne rzeczywiście oparte są na tak silnej podstawie, że przy przejściu do rzeczywistości nie zostaną wstrząśnięte. Niema przesady w powiedzeniu, że w

Anglii i w Stanach Zjednoczonych daje się stwierdzić tendencja do traktowania z pewną wyniosłością żywotnych interesów małych państw, do których przecież należy także i Szwecja. Wynurzenia na temat małych państw zdradzają skłonność do traktowania tychże raczej jako objekty polityki wielkomocarstwowej, niż jako samodzielnych przedstawicieli narodowych i niepozbywalnych idei.

Dlaczego Churchill przesiedział w Ameryce pięć tygodni?

Lizbona, 22 września. W związku z niezwykle długim pobytom Churchilla w Waszyngtonie, tutejsze koła angielskie dowiadują się, iż Churchill i Roosevelt liczyli się z nadzieją odbycia konferencji trzech z udziałem Stalina.

Pierwsze zaproszenie spotkało się ze strony Stalina z wymówką, iż jest całkowicie pochłonięty sprawami wojny, że nie ma czasu i t. d. Ostatecznie jednak, kiedy nacisk Roosevelta i Churchilla był zbyt przykrym, nadesłał on do Waszyngtonu odpowiedź, iż nie widzi wogóle konieczności takiej konferencji, gdyż jego pretensje tery-

torjalne są znane zarówno Churchillowi, jak i Rooseveltowi.

Anglicy mieli zgodzić się na te pretensje, natomiast Amerykanie nie powiedzieli ani tak ani nie, co on uważa za zgodę. Jeśli chodzi o sprawy polityczne, to te zostały w całości wyjaśnione, wobec czego konferencja jest zbędna. Co się natomiast tyczy drugiego frontu, to już na początku roku 1942 Anglicy i Amerykanie definitywnie na to żądanie przystali, on zaś oczekuje obecnie jedynie spełnienia przyrzeczenia. Wobec tego w tym względzie nie ma potrzeby konferowania.

Różnice zdań pomiędzy amerykańskimi i australijskimi lotnikami.

Tokjo, 22 września. Dwaj lotnicy amerykańscy, wzięci do niewoli pod Rabaul i Bougainville złożyli zeznania na temat stosunku lotników amerykańskich do lotników australijskich, jak donosi agencja Domei.

Według tych opowiadań odnosi się wrażenie, że Australijczycy nie żywią szczerzej przyjaźni wobec wojsk Stanów Zjednoczonych. Australijczycy oświadczają na każdym kroku, że życzą sobie, aby Australia posiadała swoje wojska na własnym terytorjum, celem obrony swego kraju zamiast walczenia w zależności od Amerykanów. Poza tem panują spory w łonie samych wojsk Stanów Zjednoczonych. Jak długo lotnicy amerykańscy znajdują się w powietrzu, stosunek pomiędzy oficerami i podwładnymi jest całkiem dobry. Skoro

jednak wylądają oni na ziemi, sprawa, jak oświadczyli lotnicy amerykańscy, przedstawia się całkiem inaczej, gdyż wówczas traktowanie jest nadzwyczaj niesprawiedliwe i nieustannie dochodzi do sporów oraz różnic zdań.

Dalszym powodem do nieustannych sporów w wojskach amerykańskich jest stosunek pomiędzy żołnierzami białymi i kolorowymi. Kolorowe wojska amerykańskie używane są przeważnie do ładowania okrętów, a często także do niebezpiecznych zadań. Jest to jedyna sposobność, w czasie której są traktowani na równi z białymi. Z tego powodu wśród kolorowych wojsk Stanów Zjednoczonych grożą wielkie niepokoje, a już przy różnych okazjach ujawniały się one praktycznie.

Dochodzenia brytyjskie w sprawie śmierci Sikorskiego.

Sztokholm, 22 września. W Londynie podano obecnie urzędowo do wiadomości wyniki dochodzeń w sprawie katastrofy samolotowej, w której zginął polski generał Sikorski.

Sprawozdanie komisji prowadzącej dochodzenia stwierdza podobno, że katastrofa spowodowana została zacięciem się dźwigni steru wysokościowego i to krótko po starcie samolotu. Wskutek tego samolot stracił ster.

Zgon kanclerza skarbu Wielkiej Brytanji.

Sztokholm, 22 września. Jak donosi Biuro Reutersa, we wtorek zmarł Kingsley Wood, kanclerz skarbu Wielkiej Brytanji.

Anglicy krytykują Eisenhowera.

Sztokholm, 22 września. „Dagens Nyheter” donosi z Londynu, że ostro krytykuje się tam przesadną ostrożność, stosowaną przez Eisenhowera, który nie postępuje naprzód, nie mając stu procentowej pewności. Odpowiednie zapytanie w tej sprawie wpłynęło oczywiście na ręce Churchilla. Wojskowy współpracownik dziennika „Daily Mail”, Liddell Hart, pisze, że przesadna ostrożność czynności zwiadowczej wpłynęła więcej, niż było konieczne na powolne postępowanie 8-mej armji.

Katastrofa samolotu w Stanach Zjednoczonych.

Sztokholm, 22 września. Jak wynika z depeszy biura Reutersa, nadeszłej z Maxton w północnej Karolinie, w ub. niedzielę miała miejsce katastrofa wojskowego samolotu transportowego, który runął w okolicy Maxton na lotnisko wojskowe. W katastrofie tej zginęło 25 osób.

„Nie powiódł się aljantom manewr zajęcia Włoch”.

Madryt, 22 września. W związku z bitwą pod Salerno, wojskowy współpracownik „Informaciones” pisze, że „bitwa ta jest nie tylko taktycznym, lecz również strategicznym zwycięstwem niemieckiej komendy naczelnej. Manewr aljański, mający na celu zdobycie i zajęcie Włoch, spalił na panewce”. Jest to bilans pierwszej bitwy o posiadanie półwyspu Apenińskiego.

Doświadczenia Amerykanów w Afryce północnej.

Genewa, 22 września. Pewien korespondent obiadowy dziennika „Chicago Sun” donosi, że wartość dolara północno-amerykańskiego spadła w północnej Afryce do 1/4 oficjalnego kursu. Co w Stanach Zjednoczonych kosztuje 5 centów, za to płacić muszą żołnierze Stanów Zjednoczonych w Afryce północnej 20 centów. Bardzo rozczarowany był także ów korespondent, gdy po zdobyciu północnej Afryki zwiadał Trypolis wspólnie z oficerami Stanów Zjednoczonych. Wbrew wiadomościom, rozszerzanym przez prasę, doznali oni tam powitania nie bardzo serdecznego.

Oświadczenie prasy francuskiej.

Vichy, 22 września. Prasa francuska w komentarzach omawia uchwałę Girauda i de Gaulle'a w sprawie powołania do życia tymczasowej rady, w której skład mają wejść b. członkowie parlamentu francuskiego. Jak wiadomo, większość tych parlamentarzystów składała się z komunistów. W związku z tem francuskie dzienniki stwierdzają istnienie zwiększonego nacisku komunistycznego na terenie francuskich posiadłości w Afryce północnej, a to wobec uznania Komitetu przez Związek Sowiecki. Przed kilku dniami de Gaulle przyjął delegację 14 posłów komunistycznych, którzy byli bardzo zadowoleni z wyników odbytych z nim rozmowy. Reasumując te wiadomości, dzienniki francuskie stwierdzają, że Anglicy i Amerykanie są na terenie francuskiej Afryki północnej czynnikami, torującymi drogę bolszewizmowi oraz kwaternistrzami bolszewizmu, zonglując błyskotliwym frazesem oswojonym w Francji. Łatwo jednak można poznać, że przyrzeczona przez Anglosasów wolność oznacza nie innego, jak tylko chaos bolszewicki.

